

Sygn. akt IX Ca 86/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz
Sędziowie:	SO Jolanta Strumiłło SO Bożena Charukiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K., M. K., D. K. oraz małoletniej Z. K. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego K. K. przeciwko M. W.

o wydanie i nakazanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt I C 228/13,

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 86/14

UZASADNIENIE

Powodowie K. K., małoletnia Z. K. i małoletni w chwili wniesienia pozwu D. K. oraz M. K. wnieśli o nakazanie pozwanemu M. W. wydania nieruchomości składającej się z działek nr (...) położonych w miejscowości S., gm. D. oraz usunięcia z powyższej nieruchomości znajdujących się na niej ruchomości pozwanego: trzech taśmociągów mobilnych, uszkodzonych i bez napędu, kosza zasypowego z kratą, kontenera o wymiarach 2,5 m x 2,5 m, kontenera o wymiarach 6 m x 2,5 m, dwóch sit siatkowych, sita strunowego, dwóch butli gaśnic, dwóch rolek gumowych prowadzących taśmę, szafki metalowej, konstrukcji stalowej i łyżki skarpowej, alternatywnie usunięcie powyższych ruchomości z przedmiotowej nieruchomości.

W uzasadnieniu powodowie podali, że są współwłaścicielami wskazanej w żądaniu nieruchomości, na której znajdują się ruchomości należące do pozwanego. Pozwany nie ma żadnego tytułu prawnego do nieruchomości i odmawia ich

usunięcia pomimo wielokrotnych wezwań. Podnieśli, że żądanie wydania gruntu i usunięcia ruchomości oparte jest na podstawie art. 222 § 1 i 2 k.c.

Pozwany M. W. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podał, iż strony łączyła ustna umowa współpracy. Na terenie nieruchomości pozwany wydobywał pospółkę. W związku z tym na nieruchomości zgromadzony był sprzęt wykorzystywany przy tych czynnościach. Współpraca zakończyła się w 2007 r. Jednak powodowie zabronili pozwanemu zabrania ruchomości oraz materiału wydobytego zalegającego na nieruchomości. Pozwany wzywał powodów do zapłaty kwoty 28 240 zł tytułem odszkodowania za pozostawione ruchomości, które zostały uszkodzone lub utracone. Pozwany podniósł, iż przedmiotową kwotę pozwany przedstawił do potrącenia z należnościami powodów wynikającymi z wyroku sądowego. Podał także, że nie jest właścicielem zalegających na przedmiotowej nieruchomości rzeczy. Nie jest w stanie stwierdzić, czy wskazane ruchomości stanowiły kiedykolwiek jego własność.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie oddalił powództwo o wydanie nieruchomości. Nakazał pozwanemu M. W., aby usunął na swój koszt z nieruchomości położonych w miejscowości S., gmina D., to jest z działek oznaczonych numerem (...) (stanowiącej własność powodów K. K., D. K. i Z. K., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą nr (...)). (...) oraz numerem (...) (stanowiącej własność powodów K. K. i M. K., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą nr (...)), pozostawiony przez pozwanego sprzęt w postaci: trzech taśmociągów mobilnych, uszkodzonych i bez napędu, kosza zasypowego z kratą, kontenera o wymiarach 2,5 m x 2,5 m, kontenera o wymiarach 6 m x 2,5 m, dwóch sit siatkowych, sita strunowego, gaśnicy na wózku - dwóch butli, dwóch rolek gumowych prowadzących taśmę, szafki metalowej ubraniowej, konstrukcji stalowej pod przesiewacz i łyżki skarpowej. Zasadził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1 062,21 zł, w tym 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, iż K. K. i M. K. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w S., złożonej m.in. z działki numer (...) objętej księgą wieczystą (...), zaś M. K., Z. K. i D. K. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w S. złożonej z działki numer (...) objętej księgą wieczystą (...).

Pozwany M. W. nawiązał z pozwanym K. K. współpracę w 2003 r. Strony zawarły ustną umowę, na podstawie której powód udostępnił pozwanemu teren żwirowni (...), położonej na terenie nieruchomości objętej księgą wieczystą (...), zaś pozwany przy użyciu własnego sprzętu i swoich pracowników miał wydobywać pospółkę i przesiewać ją na inne frakcje, nabywać ją od powodów, a następnie sprzedawać lub wykorzystywać na potrzeby prowadzonej działalności. Pozwany był pierwszym wydobywającym kruszywo na terenie należącym do powodów, nikt przed nim na tym terenie tego nie robił. Powodowie w tamtym czasie nie specjalizowali się w działalności tego rodzaju, nie mieli żadnego sprzętu.

Pozwany w okresie współpracy z powodem na teren żwirowni przywiózł swój sprzęt niezbędny do wydobywania kruszywa w postaci między innymi: przesiewaczy stacjonarnych i mobilnych, kruszarek mobilnych i stacjonarnych, taśmociągów, ładowarek, agregatu prądotwórczego, dwóch kontenerów. W początkowym okresie współpracy pracował na używanym przesiewaczu składającym się z trzech taśmociągów, kosza zasypowego, który został zmontowany na terenie żwirowni i służył do sortowania na sucho. Z biegiem czasu pozwany przywoził na teren żwirowni dodatkowe sprzęty, w tym części wymienne do przesiewaczy tj. sito strunowe i dwa sitkowe, dwie rolki gumowe prowadzące taśmę, a poza tym łyżkę skarpową, gaśnicę na wózku. Miał także co najmniej dwa kontenery, w tym jeden o wymiarach 2,5 x 2,5 m oraz drugi o wymiarach 6 m x 2,5 m, a także szafki metalowe. W 2006 r. pozwany sprowadził na teren żwirowni nowy przesiewacz-mobilny, a ten, na którym dotychczas pracował (stacjonarny), został rozebrany, a jego elementy zostały złożone na terenie żwirowni. Przed sprowadzeniem nowego przesiewacza, pozwany wykonywał na starym przesiewaczu próby przesiewania na mokro, w tym celu wykonał konstrukcję stalową, która ostatecznie pozostała bezużyteczna i została złożona na terenie żwirowni.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w 2007 r. strony zerwały współpracę. Jej zakończenie poprzedzone było konfliktami na tle finansowym, wzajemnych rozliczeń. Przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie toczyło się

postępowanie z powództwa K. K. i M. K. przeciwko M. W., w którym w dniu 18 grudnia 2009 r. zapadł wyrok zasądający od pozwanego na rzecz powodów kwotę ponad 130 tysięcy złotych. Apelacja pozwanego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 października 2010 r.

Konflikt między stronami narastał. W czerwcu 2010 r. pozwany złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Szczytnie o przywłaszczeniu w 2007 r. przez powodów M. K. i K. K. należących do niego ruchomości w postaci: ładowarki czołowej V., agregatu prądotwórczego, przenośników taśmowych, płyt drogowych, dwóch kontenerów magazynowych, ogrodzenia z siatki, 20 tysięcy ton piaski 5 tysięcy ton kamieni i żwiru. W toku prowadzonego śledztwa (sygn. akt Ds. 1040/10) K. K. przesłuchany w charakterze świadka przyznał, że na terenie żwirowni znajduje się ładowarka, agregat, 3 przenośniki taśmowe, dwa kontenery i że zostały one przez niego zatrzymane w związku z zaległościami finansowymi pozwanego względem niego i M. K., sprzęt ten nie jest używany. Postanowieniem z dnia 23 września 2010 r. śledztwo w tej sprawie zostało umorzone.

Na podstawie wyżej wspomnianego tytułu wykonawczego (wyroku Sądu Okręgowego Warszawy-Praga w Warszawie z dnia 18 grudnia 2009 r.), w styczniu 2011 r. powodowie złożyli u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie L. C. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko M. W.. Egzekucja prowadzona była pod sygn. akt Km 617/11. W jej toku doszło między innymi do zajęcia szeregu ruchomości należących do pozwanego, przy pomocy których pozwany wykonywał działalność gospodarczą. Pozwany w toku postępowania egzekucyjnego aktywnie sprzeciwiał się dokonywanym czynnościom, składał szereg skarg. W dniu 14 maja 2012 r. Komornik dokonał zajęcia ruchomości pozwanego znajdujących się na terenie żwirowni (...) w postaci: trzech taśmociągów uszkodzonych, kosza zasypowego z kratą o poj. 8m³, kontenera o wymiarach 2,5 m x 2,5 m nieocieplonego, trzech sit siatkowych 10 x 10 mm, sita strunowego 150 x 1520, kontenera budowlanego o wymiarach 6 x 2,5 m, dwóch butli gaśnic na wózku, dwóch rolek gumowych prowadzących taśmę, łyżki skarpowej, szafki metalowej ubraniowej, konstrukcji stalowej pod przesiewacz. W czasie zajęcia Komornik wykonał dokumentację fotograficzną ruchomości, znajdującą się na płycie CD w aktach egzekucyjnych. Pozwany i jego pełnomocnik zostali pisemnie zawiadomieni o dokonanych zajęciach, nie kwestionowali jednak tej czynności.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 17 lutego 2011 r. pozwany złożył kolejne zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Szczytnie o popełnieniu przez powodów M. K. i K. K. przestępstwa kradzieży 20 tysięcy ton piasku, kamienia drogowego oraz płyt drogowych. W sprawie tej zapadło w dniu 17 marca 2011 r. postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa.

Pismem z dnia 30 stycznia 2012 r. pozwany wezwał powodów do zwrotu zatrzymanych przenośników taśmowych, 50 sztuk płyt drogowych, 2 sztuk kontenerów magazynowych z wyposażeniem w postaci 6 metalowych szafek, sit strunowych i klatkowych do przesiewacza P., siłowników od sypcharki, kompletów kluczy płaskich i nasadowych, smarownic, podnośnika olejowego, spawarki, 800 mb 4 żyłowych siłowych przewodów elektrycznych, znaków drogowych, łyżki skarpowej od koparki oraz kół, taśm i wałków zapasowych do taśmociągów. Kolejnym pismem z dnia 16 lutego 2012 r. powodowie zostali wezwani do zapłaty kwoty 28.420 zł tytułem odszkodowania za „bezprawnie zatrzymane, sprzedane lub zniszczone” rzeczy ruchome, wymienione wyżej.

W dniu 7 marca 2012 r. pozwany wniósł o podjęcie umorzonego śledztwa w sprawie Ds. 1040/10. Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2012 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie przywłaszczenia w 2007 r. przedmiotów znajdujących się w kontenerach w postaci: 6 szafek, sita klatkowego do przesiewacza P., siłowników do sypcharki, kompletu kluczy płaskich i nasadowych, smarownic, podnośnika olejowego, spawarki wraz z osprzętowaniem w postaci butli tlenu i acetyleny, palników, 800 mb 4 żyłowych siłowych przewodów elektrycznych, znaków drogowych, łyżki skarpowej od koparki oraz kół, taśm i wałków zapasowych do taśmociągów.

Pismem z dnia 21 marca 2012 r. pozwany skierował do powodów oświadczenie o „skorzystaniu z prawa potrącenia”, wskazując w nim, że posiada względem powodów wymagalną wierzytelność w kwocie 400.000 zł, na którą składa się m.in. odszkodowanie w kwocie 28.240 zł, o którym mowa w wezwaniu z dnia 30 stycznia 2012 r.

Pismem z dnia 15 stycznia 2013 r. powodowie wezwali pozwanego do usunięcia z ich nieruchomości sprzętu pozostawionego przez pozwanego objętego żądaniem pozwu.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie o wydanie nieruchomości było niezasadne, gdyż pozwany nie włada tą nieruchomością. Pozwany już w 2007r. zakończył działalność na terenie żwirowni i od tego czasu nie korzysta z nieruchomości powodów. Z tego względu Sąd Rejonowy powództwo o wydanie na podstawie art. 222 § 1 k.c. oddalił.

Natomiast zasadnie, zdaniem Sądu I instancji, powodowie domagali się usunięcia sprzętu służącego do działalności wydobywczej. Gdy pozwany rozpoczął pracę na żwirowni powodów, był jedynym przedsiębiorcą prowadzącym tego typu działalność na tym terenie, musiał we własnym zakresie zorganizować zakład górniczy. Powodowie nie mieli żadnego sprzętu tego typu i nigdy na własny rachunek takiej działalności nie prowadzili, tym samym logicznym jest, że ruchomości, które pozostały na terenie żwirowni muszą należeć do pozwanego. Od chwili zakończenia współpracy między stronami a datą wytoczenia powództwa upłynęło około sześciu lat. W tym czasie sprzęt zalegał na terenie żwirowni, niezabezpieczony przed działaniem czynników atmosferycznych. W ocenie Sądu Rejonowego fakt istnienia nieporozumień na tle finansowym między stronami, zatrzymania ruchomości, czy zajęcia ich w toku egzekucji przez komornika, nie sprawia, że powodowie mieli obowiązek dbania o ruchomości w szczególny sposób, ani tym bardziej, by pozwany wyzbył się ich własności. Kwestia zniszczenia sprzętu nie była przedmiotem niniejszego postępowania i nie miała wpływu na zasadność roszczeń powodów.

Zdaniem Sądu Rejonowego niezasadny jest również podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia. Roszczenie pozwanego wynikające z potrącenia jest roszczeniem pieniężnym, natomiast roszczenia zgłoszone przez powodów w niniejszej sprawie mają charakter niepieniężny w związku z czym nie nadają się do potrącenia. W niniejszej sprawie nie zachodziła sytuacja, o której stanowi art. 498 § 1 k.c. Z jednej strony bowiem istnieje roszczenie windykacyjne i negatoryjne, z drugiej zaś roszczenie pieniężne i wierzytelności z nich wynikające nie mogą być potrącane. Dlatego na podstawie art. 222 § 2 k.c. Sąd I instancji nakazał pozwanemu usunięcie spornych ruchomości.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany. Zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy polegające na niezbadaniu przez Sąd I instancji skutków faktycznych i prawnych, jakie na przedmiotowe postępowanie wywarło złożone przez pozwanego w dniu 21 marca 2012 r. oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wobec powodów wierzytelności odszkodowawczej, co w konsekwencji winno prowadzić do oddalenia powództwa. Wskazując na powyższy zarzut pozwany wniósł o oddalenie powództwa, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie, wskazując na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i trafnie zastosował przepisy odnoszące się do tego stanu. Całość rozstrzygnięcia podziela Sąd Okręgowy.

Prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, iż zasadne jest żądanie nakazania usunięcia ruchomości pozwanego znajdujących się na nieruchomości powodów.

Zgodnie z art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Należy przy tym podkreślić, że chodzi tu o taką ingerencję w sferę prawa własności, która stanowi bezprawne jego naruszenie. Określonej osobie może przysługiwać bowiem prawo do wkroczenia w sferę uprawnień właściciela, mającej charakter zobowiązaniowy albo rzeczowy. Pozwany w zasadzie nie zaprzeczał, również

w apelacji, iż nie ma uprawnień do przetrzymywania ruchomości stanowiących jego własność na nieruchomości pozwanych.

Powodowie udowodnili, iż zachowanie pozwanego narusza ich prawo własności nieruchomości. Pozostawione na działkach ruchomości ograniczają możliwość powodów swobodnego korzystania z nieruchomości, zaś pozwany nie wykazał, by przysługiwało mu uprawnienie do przetrzymywania tych ruchomości na nieruchomości powodów. Wprawdzie takie uprawnienie wynikało z łączącej strony umowy, lecz wygasło ono w 2007 r. Tym samym od tej daty pozwany naruszał własność powodów w sposób bezprawny.

W apelacji pozwany nie kwestionował faktu, że sporne ruchomości stanowią jego własność oraz, że nie przysługuje mu żaden tytuł do korzystania z własności powodów. Podniósł natomiast, że domagając się zapłaty stanowiącej równowartość pozostawionych rzeczy i dokonując jej potrącenia z wierzytelnością powodów, to, jego zdaniem wyzbył się uprawnienia do żądania ich wydania oraz pozbawił samych powodów roszczenia o ich odebranie.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko powoda nie znajduje oparcia w jakichkolwiek przepisach prawa. W pierwszej kolejności pozwany nie wykazał aby powodowie byli jego dłużnikami i przedmiotem wierzytelności pozwanego, która miałaby mu przysługiwać od powodów, są pieniądze i wierzytelność jest wymagalna (art. 498 § 1 k.p.c.).

Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, do potrącenia może dojść w sytuacji, gdy przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku. Tymczasem powodowie nie domagali się od pozwanego zapłaty sumy pieniężnej, a jedynie usunięcia zalegających na ich nieruchomości ruchomości pozwanego. Gdyby nawet pozwanemu przysługiwała jakakolwiek wierzytelność pieniężna wobec powodów (co w niniejszej sprawie w żadnym stopniu nie zostało udowodnione), to nie mogłaby być potrącona z roszczeniem powodów usunięcia sprzętu z ich działek.

I wreszcie, co jest oczywiste, żądanie odszkodowania za utracone bądź zniszczone ruchomości nie pozbawia pozwanego ich prawa własności.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 3 i § 12 ust 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 poz.490), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.